

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił odwołanie ubezpieczonego J. G. od decyzji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 10 listopada 2016 r. odmawiającej ubezpieczonemu przeliczenia podstawy wymiaru emerytury, na podstawie art.110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z uwagi na fakt, iż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (w.w.p.w.) obliczony z dwudziestu najkorzystniejszych lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu z uwzględnieniem wynagrodzeń uzyskanych po nabyciu prawa do emerytury był niższy od 250%.

Sąd Okręgowy ustalił, iż ubezpieczony J. G. urodził się (...) 1950 r. Ubezpieczony pracował w KWK (...) w G. od 11 grudnia 1968 r. do 30 kwietnia 2000 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, z tym, że:

- od 11 grudnia 1968 r. do 22 stycznia 1969 r. jako ładowacz pod ziemią,
- od 23 stycznia 1969 r. do 31 stycznia 1990 r. jako elektromonter pod ziemią,
- od 1 lutego 1990 r. do 31 grudnia 1991 r. jako dozorca urządzeń elektrycznych pod ziemią,
- od 1 stycznia 1992 r. do 31 października 1996 r. jako sztygar zmianowy oddziału urządzeń elektrycznych pod ziemią,
- od 1 listopada 1996 r. do 30 kwietnia 2000 r. jako nadsztygar bhp pod ziemią.

W decyzją z 23 lutego 2000 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury górniczej od 1 maja 2000 r., przyjmując do ustalenia podstawy jej wymiaru wynagrodzenia z lat 1983 do 1992 wykazane w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 27 stycznia 2000 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 272,29% i został ograniczony do 250%.

W dniu 12 października 2016 r. ubezpieczony wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o przeliczenie świadczenia w trybie art.110a ustawy emerytalnej, dołączając:

- zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 16 września 2016 r., sporządzone przez (...) S.A. Oddział Zakład (...) w T., z wykazanymi zarobkami z lat 1980-1982, 1993-2000 z tytułu zatrudnienia w KWK (...), ustalonymi na podstawie kartotek zarobkowych,
- zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 6 października 2016 r. sporządzone przez Zakład Budowlano - (...) mgr inż. W. C. w G. z wykazanymi zarobkami z lat 2003-2011,
- pismo (...) S.A. z 16 września 2016r., informujące, że brak jest dokumentacji płacowej sprzed 1980 r.

W rozpoznaniu tego wniosku organ rentowy wydał w dniu 10 listopada 2016 r. zaskarżoną decyzję.

Do odwołania ubezpieczony dołączył kserokopię legitymacji ubezpieczeniowej, w której znajdują się wpisy dotyczące zarobków z lat 1983 – 1998.

Wykorzystując dowód z opinii głównej i uzupełniającej biegłej sądowej z zakresu księgowości oraz sposobu wyliczenia płac i świadczeń pracowniczych B. T., po jej skorygowaniu w zakresie wysokości wynagrodzeń z lat 1969 – 1975 z tytułu zatrudnienia w KWK (...), to jest przyjęcia, że ubezpieczony przed zawarciem związku małżeńskiego 18 października 1975r. był uprawniony do dwóch ton węgla rocznie, a nie

8 ton, Sąd Okręgowy ustalił, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (w.w.p.w.) emerytury górniczej ubezpieczonego z okresu 20 najkorzystniejszych lat wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu nie przekroczył 250%. Przy uwzględnieniu bowiem najkorzystniejszych 20 takich lat, czyli: 1974 – 1975, 1983 – 1999, 2007, w tym przy przyjęciu za lata 1983 - 1998 wynagrodzeń wykazanych w legitymacji ubezpieczeniowej, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 249,81%. Również przy przyjęciu za lata 1983 – 1998 wynagrodzeń wykazanych w zaświadczeniach Rp-7 wskaźnik wysokości podstawy wymiaru nie przekroczył 250%.

Powyższych ustaleń Sąd ten dokonał na podstawie dokumentacji z akt organu rentowego, akt osobowych ubezpieczonego z okresu jego zatrudnienia w KWK (...) oraz opinii biegłej sądowej B. T..

Sąd Okręgowy podzielił wnioski zawarte w opinii biegłej sądowej, po jej skorygowaniu w zakresie wynagrodzeń z lat 1969 – 1975, zgodnie z zastrzeżeniami organu rentowego, gdyż – w ocenie tegoż Sądu - została ona sporządzona w oparciu o fachową

i specjalistyczną wiedzę, zgodnie ze zleceniem, na podstawie całokształtu zgromadzonej

w sprawie dokumentacji, w tym zawartej w aktach osobowych ubezpieczonego, a także przy uwzględnieniu obowiązujących przepisów płacowych. Biegła w sposób czytelny i precyzyjny dokonała obliczeń, wskazując przy tym dokładnie na jakiej podstawie dokonała poszczególnych założeń. Z opinii tej wynika, że najkorzystniejszy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury górniczej ubezpieczonego po uwzględnieniu za lata 1983 - 1998 wynagrodzeń wykazanych w legitymacji ubezpieczeniowej, które są wyższe niż te wykazane w zaświadczeniach o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, nie przekracza 250%, gdyż wynosi 249,81% i został obliczony z lat: 1974 – 1975, 1983 – 1999, 2007.

Sąd Okręgowy podniósł przy tym, iż ubezpieczony, odnosząc się do opinii uzupełniającej biegłej w piśmie procesowym z 21 sierpnia 2018 r., domagał się uwzględnienia przy obliczaniu wynagrodzeń dodatku za wykonywanie czynności sanitariusza w latach 1969 – 1990 oraz dodatku pyłowego na stanowisku elektromontera. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy zwrócił się do Spółki (...) S.A. o podanie informacji czy ubezpieczonemu przysługiwał dodatek za wykonywanie czynności sanitariusza w latach 1969 – 1975, w jakiej wysokości, na podstawie jakich przepisów wewnętrznych była ustalana jego wysokość, czy ubezpieczony uzyskiwał jako elektromonter dodatek pyłowy, w jakich latach, w jakiej wysokości oraz do złożenia przepisów wewnątrzzakładowych regulujących zasady przyznawania tego dodatku pyłowego. W odpowiedzi (...) S.A. w piśmie z 12 września 2018 r. wskazała, że w zasobach archiwalnych brak jest dokumentacji płacowej oraz Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy KWK (...) sprzed 1980r. i stąd brak jest możliwości podania w jakiej wysokości ubezpieczony pobierał deputat węglowy, z dokumentacji osobowej nie wynika też czy ubezpieczonemu przysługiwał dodatek pyłowy dla elektromontera oraz dodatek za wykonywanie czynności sanitariusza.

Zatem Sąd ten stwierdził, iż skoro brak jest jakiejkolwiek dokumentacji, na podstawie której byłoby możliwe ustalenie czy ubezpieczonemu dodatki te faktycznie przysługiwały,

w jakiej wysokości i w jakim okresie, to brak jest podstaw do ich uwzględnienia przy obliczaniu wysokości wynagrodzenia. Kwestia pobieranego wynagrodzenia musi być bowiem udowodniona w sposób bezwzględny, a tylko dokumentacja dotycząca konkretnego pracownika stanowi precyzyjny dowód w zakresie wysokości wynagrodzenia w postępowaniu sądowym.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił wniosek ubezpieczonego

o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków S. M. i W. S. na okoliczność pobierania przez ubezpieczonego opisanych dodatków, uznając, że w sprawie zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności niezbędne do jej rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do żądania, z jakim wystąpił ubezpieczony, Sąd Okręgowy podniósł,

iż art. 110a ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych daje możliwość jednorazowego przeliczenia wysokości emerytury bez względu na to czy emerytura była zawieszona czy nie, jeśli w.w.p.w. przekracza 250%,

a wskazano podstawę wymiaru składek przypadających po przyznaniu prawa do emerytury. Zdaniem tegoż Sądu postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczony nie spełnia powyższych warunków umożliwiających przeliczenie emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej, ponieważ obliczony najkorzystniejszy w.w.p.w. z uwzględnieniem wynagrodzenia uzyskanego po nabyciu prawa do emerytury jest niższy niż 250% i wynosi jedynie 249,81%.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności, Sąd Okręgowy, na mocy art.477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie.

W apelacji od zaprezentowanego rozstrzygnięcia ubezpieczony zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów:

- art. 233 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków S. M. i W. S. na okoliczność przysługiwania ubezpieczonemu dodatku za wykonywanie czynności sanitariusza i dodatku pyłowego;

- art. 110a ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyjęcie, że ubezpieczony nie spełnia warunków umożliwiających przeliczenie emerytury.

W oparciu o zaprezentowane zarzuty, skarżący wniósł o:

- dopuszczenie na etapie postępowania apelacyjnego dowodów z zeznań świadków S. M. i W. S. na okoliczność przysługiwania ubezpieczonemu dodatku za wykonywanie czynności sanitariusza i dodatku pyłowego;
- zmianę skarżonego wyroku oraz zmianę poprzedzającej go decyzji organu rentowego zgodnie z żądaniem wyrażonym w odwołaniu wraz ze stosownym do orzeczenia

rozstrzygnięciem o kosztach, ewentualnie o uchylenie skarżonego orzeczenia

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz pozostawienie temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, iż w przypadku braku dokumentacji płacowej istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy w oparciu

o dokumentację zastępczą znajdującą się w aktach osobowych, taką jak umowy o pracę, angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia, a i wówczas można uwzględnić tylko takie składniki, które są pewne, wypłacane były w danym okresie stałe

i w określonej wysokości. Możliwe jest to także na podstawie innych środków dowodowych, tj. m.in. opinii biegłych, dokumentów dotyczących wynagradzania osób zatrudnionych w tym samym okresie, w tym samym zakładzie pracy i przy pracy tego samego rodzaju,

co ubezpieczony, jak też zeznania świadków. W rozpatrywanej sprawie możliwym więc jest pełniejsze odtworzenie zarobków ubezpieczonego oraz faktu pobierania przez niego wymienionych dodatków za pomocą zeznań świadków.

W konsekwencji - w ocenie skarżącego - oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z ich przesłuchania było przedwczesne, zwłaszcza, iż wyliczone przez biegłego w.w.p.w. balansuje wokół wartości 250%.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Przyjmując ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji jako własne, uznał, że apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przypomnieć zatem należy, iż zgodnie z art. 110a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 887 - dalej jako ustawa emerytalna), wysokość emerytury oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15, z uwzględnieniem art. 110 ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne

lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego, przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust. 5, jest wyższy, niż 250%. Z mocy art. 110a ust. 2 tej ustawy, ustalenie wysokości emerytury zgodnie z ust. 1, może nastąpić tylko raz. Przepis art. 15 ust. 5 ustawy emerytalnej przewiduje, iż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (dalej jako w.w.p.w.), nie może być wyższy, niż 250%. Natomiast art. 110 ust. 3 ustawy emerytalnej przewiduje, iż okres ostatnich 20 lat kalendarzowych, o których mowa w art. 15 ust. 1, obejmuje okres przypadający bezpośrednio przed rokiem, w którym zgłoszono wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia, z uwzględnieniem art. 176. Przepis art. 15 ust. 1 tej ustawy stanowi tymczasem, iż podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę,

z uwzględnieniem ust. 6 i art. 176.

Rozpoznany zaskarżoną decyzją wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia, o jakim mowa w art. 110 ust. 3 ustawy emerytalnej ubezpieczony zgłosił 12 października 2016 r. Okres ostatnich 20 lat kalendarzowych, przypadających bezpośrednio przed rokiem, w którym zgłoszono ów wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia, to okres od 1996 r. do 2015 r. W tej sytuacji, okres kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia, o jakim mowa w art. 110a w związku z art. 100 ust. 3 przy zastosowaniu art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej przypada od 1996 r. do 2015 r. (kolejne 10 lat przed 2016 r. poprzedzającym rok zgłoszenia wniosku o dokonanie przeliczenia).

W tym okresie wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego wynosił 111,57%, co wynika z niekwestionowanych przez apelującego wyliczeń organu rentowego.

Zatem, wbrew wymogom przewidzianym w art. 110a, wskaźnik ów byłby niższy, niż 250%, a co za tym idzie - znacznie niższe byłoby wyliczone na jego podstawie świadczenie ubezpieczonego.

Natomiast, zgodnie z art. 110 ust.1 w związku z art. 15 ust. 6 ustawy emerytalnej, wysokość emerytury oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej na podstawie podstawy wymiaru składki z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego, przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia. Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że analizowany przepis wszedł w życie z dniem 1 maja 2015 r., na mocy art. 4 ustawy z dnia 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r. poz. 552). Jak wynika z uzasadnienia projektu tej nowelizacji, daje ona możliwość ponownego obliczenia wysokości emerytury lub renty osobom, które są aktywne zawodowo po uzyskaniu prawa do tych świadczeń pod warunkiem, że wskaźnik podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył w istocie możliwości zaliczenia do podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego za lata 1974 - 1975 wartości nieudokumentowanych świadczeń w formie wynagrodzenia za pracę zmianową, za pracę w niedziele, dodatków za czynności sanitariusza oraz dodatku pyłowego.

Nie powinno przy tym budzić wątpliwości, iż stosownie do treści art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W postępowaniu sądowym ubezpieczony może korzystać z wszelkich środków dowodowych stwierdzających wysokość jego zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty, w szczególności z dowodów z dokumentów oraz z przesłuchania świadków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97). Należy jednak pamiętać, że wobec braku kompletnej dokumentacji płacowej możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego nie może być hipotetyczna, czyli oparta na wielu założeniach, nie dających się obecnie zweryfikować. W orzecznictwie trafnie akcentuje się bowiem, że nie ma możliwości wyliczenia wysokości wynagrodzenia, a co za tym idzie, wysokości składek na ubezpieczenie społeczne oraz wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury w oparciu o wyliczenia hipotetyczne, uśrednione, wynikające np. z porównania do wynagrodzenia innych pracowników. Zatem zaliczenie nieudokumentowanych składników podstawy wymiaru składek (składników wynagrodzenia) mogących mieć wpływ na wzrost świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych dotyczących wprost zarobków wnioskodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 r., II UKN 440/97).

Jednocześnie trzeba wskazać, że z art. 50 ust. 2j ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, wynika, że wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne nie może być udowodniana zeznaniami świadków. Powołany przepis uznać należy za późniejszy i bardziej szczegółowy niż art. 473 § 1 k.p.c., (lex posteriori derogat legi priori; lex specialis derogat legi generali), a co za tym idzie - uchylający moc obowiązującą art. 473 § 1 k.p.c., w zakresie udowodniania wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Podkreślić przy tym trzeba, że przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny. Jednocześnie ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one - a nie Sąd - są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Na powyższe wskazuje przepis art. 3 k.p.c., który wskazuje, że to na stronach ciąży obowiązek dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i przedstawiania dowodów na ich poparcie; a nadto przepis art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Nie jest rzeczą sądu wyszukiwanie dowodów w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron, a dopuszczenie dowodu z urzędu jest dobrowolne i nie może naruszać zasady bezstronności. Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu lub też zaoferowania dowodów nie pozwalających poczynić kategorię ustaleń lub budzących istotne wątpliwości obciążają stronę. Stąd też to na ubezpieczonym spoczywała powinność przedstawienia takich dowodów, które w niebudzący wątpliwości sposób, pozwalałyby na podwyższenie podstaw wymiaru emerytury o wysokość przyznanych i wypłaconych w okresie objętym sporem świadczeń premialnych oraz dodatków płacowych. Jednocześnie nie jest możliwe obliczanie wysokości emerytury wyłącznie na podstawie twierdzeń wnioskodawcy. Twierdzenia te muszą być udowodnione i nie mogą być objęte normami art. 228 k.p.c. (wobec ich spornego charakteru) oraz normą art. 230 k.p.c. (gdyż nie wynikały w sposób bezpośredni z treści dołączonych do akt przepisów płacowych i dokumentów z akt osobowych ubezpieczonego).

W okolicznościach niniejszej sprawy ubezpieczony nie wykazał konkretnych kwot otrzymanych przez niego w spornym okresie dodatków, jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe lub ubezpieczenie społeczne. Dowodu takiego nie może zastąpić odwołanie się, na podstawie art. 228 k.p.c., do okoliczności, iż w latach siedemdziesiątych górniczy pracowali w godzinach nadliczbowych oraz w niedziele. Podkreślić przy tym trzeba, że okoliczność, iż ubezpieczony w latach 1974 – 1975 pracował w KWK (...), zaś określona przez biegłego w opinii uzupełniającej ilość dniówek na II lub III zmianie lub w niedziele, ma jedynie charakter hipotetyczny, który nie może stanowić podstawy do ustalenia rzeczywiście podstawy wymiaru składek w spornych okresie.

Jednocześnie, biorąc pod uwagę, że opisana wyżej relacja przepisów art. 50 ust. 2j ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 473

§ 1 k.p.c., stoi w opozycji do utrwalonej linii orzecznictwa sądowego, dopuszczającego możliwość wykazywania wysokości podstawy wymiaru wszelkimi dostępnymi dowodami, Sąd drugiej instancji dopuścił dowód z zeznań świadków: S. M.

i W. S. na okoliczność wysokości uzyskiwanego przez ubezpieczonego wynagrodzenia w latach 1974 – 1975. Zeznania wymienionych świadków nie mogą stanowić podstawy do ustalenia, że ubezpieczony w latach 1974 – 1975 uzyskiwał (stanowiące podstawę wymiaru składek) dodatki: pyłowy i za wykonywanie czynności sanitariusza. Świadkowie w spornym okresie nie pracowali wspólnie z ubezpieczonym lub na równorzędnych stanowiskach. Ubezpieczony pracował na oddziale elektrycznym, a świadkowie na oddziałach maszynowych. Świadkowie nie posiadali żadnych informacji na temat podstaw wypłaty (źródeł prawa zakładowego) i wysokości opisanych dodatków w okresie objętym sporem.

Odnosząc się zaś do wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego w celu obliczenia w.w.p.w. przy uwzględnieniu spornych dodatków, podnieść trzeba, iż z treści przepisu art. 217 § 3 k.p.c. jednoznacznie wynika uprawnienie sądu do pominięcia każdego wniosku dowodowego, który nie ma już znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Mając powyższe na względzie, uznać należy, iż ubezpieczony nie udowodnił podstawowego warunku umożliwiającego wykorzystanie dyspozycji normy art. 110 a ustawy emerytalnej, czyli dysponowania wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru wyższym niż 250%.

Konkludując, Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja jest bezzasadna i na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

/-/SSA Marek Żurecki /-/SSA Marek Procek /-/SSA Lena Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia